I Księga Królewska

Rozdział 19

**1**. Wtedy Achab opowiedział Jezabel o wszystkim, co Eliasz uczynił, oraz o tym, jak zabił mieczem wszystkich proroków. **2**. Jezabel wysłała więc posłańca do Eliasza ze słowami: Niech to mi uczynią bogowie i tamto dorzucą, jeśli jutro o tym czasie twojego życia nie uczynię takim jak życie jednego z nich. **3**. Kiedy to zrozumiał, wstał i odszedł, aby *ocalić* swoje życie. Przybył do Beer-Szeby, która należy do Judy, i zostawił tam swego sługę. **4**. A sam poszedł na pustynię na jeden dzień drogi, a gdy tam doszedł, usiadł pod jałowcem i życzył sobie śmierci, mówiąc: Dosyć już, JAHWE. Zabierz moją duszę, bo nie jestem lepszy od swoich ojców. **5**. Potem położył się i zasnął pod tym jałowcem. A wtedy Anioł dotknął go i powiedział mu: Wstań i jedz. **6**. A gdy spojrzał, oto przy jego głowie leżał placek pieczony na węgielkach i dzban wody. Jadł więc i pił, i znowu się położył. **7**. Anioł JAHWE wrócił ponownie, dotknął go i powiedział: Wstań i jedz, bo masz przed sobą daleką drogę. **8**. Wstał więc i jadł, i pił, i szedł dzięki mocy tego pokarmu czterdzieści dni i czterdzieści nocy aż do Horebu, góry Boga. **9**. Tam wszedł do jaskini, gdzie przenocował. A oto słowo JAHWE doszło do niego: Co tu robisz, Eliaszu? **10**. Odpowiedział: Byłem bardzo gorliwy względem JAHWE, Boga zastępów. Synowie Izraela bowiem porzucili twoje przymierze, zburzyli twoje ołtarze i pomordowali mieczem twoich proroków. Ja sam tylko pozostałem i szukają mojej duszy, aby mi ją odebrać. **11**. Wtedy on powiedział: Wyjdź, stań na górze przed JAHWE. A oto JAHWE przechodził, a potężny i gwałtowny wiatr rozrywał góry i kruszył skały przed JAHWE, *ale* JAHWE nie był w tym wietrze. Po wietrze było trzęsienie ziemi, *ale* JAHWE nie był i w tym trzęsieniu ziemi. **12**. Po trzęsieniu ziemi był ogień, *ale* JAHWE nie był w ogniu. A po tym ogniu był cichy i delikatny głos. **13**. Gdy Eliasz go usłyszał, zasłonił płaszczem swoją twarz, wyszedł i stanął u wejścia do jaskini. A oto głos przemówił do niego: Co tu robisz, Eliaszu? **14**. A on odpowiedział: Byłem bardzo gorliwy względem JAHWE, Boga zastępów. Synowie Izraela bowiem porzucili twoje przymierze, zburzyli twoje ołtarze i pomordowali mieczem twoich proroków. Ja sam tylko pozostałem i szukają mojej duszy, aby mi ją odebrać. **15**. Ale JAHWE powiedział do niego: Idź, wróć tą samą drogą na pustynię Damaszku. A kiedy *tam* przybędziesz, namaścisz Chazaela na króla nad Syrią. **16**. A Jehu, syna Nimsziego, namaścisz na króla nad Izraelem. Elizeusza zaś, syna Szafata, z Abel-Mechola, namaścisz na proroka po tobie. **17**. I stanie się tak, że ktokolwiek uniknie miecza Chazaela, tego zabije Jehu, a ktokolwiek uniknie miecza Jehu, *tego* zabije Elizeusz. **18**. Jednak zachowałem sobie w Izraelu siedem tysięcy, których kolana nie zginały się przed Baalem i których usta nie całowały go. **19**. Odszedł więc stamtąd i znalazł Elizeusza, syna Szafata, gdy orał. Dwanaście zaprzęgów *wołów szło* przed nim, a on *był* przy dwunastym. Eliasz przeszedł obok niego i wrzucił na niego swój płaszcz. **20**. Wtedy opuścił woły, pobiegł za Eliaszem i powiedział: Pozwól mi ucałować swego ojca i swoją matkę, a pójdę za tobą. Odpowiedział: Idź, wróć. Cóż bowiem ci uczyniłem? **21**. Odszedł więc od niego, wziął zaprzęg wołów i zabił je. A na sprzęcie tych wołów ugotował ich mięso i dał ludowi, a oni jedli. Potem wstał i poszedł za Eliaszem, i służył mu.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski